

# KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII

Poniedziałek 23 sierpnia 1937 r.

Nr. 231

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073

P.K.O. 302.712

Oplata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnośnikiem do domu i przesyłką pocztową

2.50

## P. PREZYDENT R.P. W WISŁE

na zakończeniu uroczystości „Tygodnia Gór“

WISŁA, 22.8. Zapowiedź niedzielnych wielkich uroczystości „Tygodnia Gór“, odbywających się w obecności P. Prezydenta RP i najwyższych dostojników państwowych, ściągnęła do Wisły niezliczone tłumy turystów z całego kraju.

Tuż przed godz. 9 rano na placu przed Domem Zdrojowym przybył p. minister spraw wojskowych Kasprzycki w towarzystwie generałów Narbutt-Luczynskiego i Zachorskiego oraz wyższych wojskowych. Min. Kasprzycki przeszedł przed frontem kompanii honorowej strzelców podhalańskich ze sztandarem i orkiestrą i odebrał raport.

O godz. 9 rano nadjechał samochodem z Zamczku P. Prezydent w otoczeniu domu cywilnego i wojskowego witany na stopniach Domu Zdrojowego przez wiceministra komunikacji Bobkowskiego, wjswodę śląskiego dr Grażyńskiego, komisarza rządowego gminy Wisły Miedniaka, przedstawicieli komitetu „Tygodnia Gór“ oraz prezydium Związku ziem górskich.

W chwili gdy P. Prezydent wysiadał z samochodu salwa 21 strzałów armatnich oznajmiła ziemi cieszyńskiej przybycie Pierwszego Obywatela Rzeczypospolitej, a zebrane tłumy wzniosły okrzyk

„P. Prezydent R. P. niech żyje“

P. Prezydent przeszedł następnie do parku wystawowego, gdzie zbudowano ołtarz polowy i zajął miejsce na podium. Obok zasiadła p. Maria Mościcka. W następnych rzędach zajęli miejsce minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki w towarzystwie generałów Narbutt-Luczynskiego i Zachorskiego i wyżsi wojskowi. Wartę trzymali harcerze hufca śląskiego.

Uroczystą mszę św. w asyście licznego duchowieństwa odprawił ks. biskup śląski dr Adamski, który następnie wygłosił okolicznościowe kazanie. Po mszy św. i modłach zebrany na terenie parku 10-tysięczny tłum odśpiewał „Boże coś Polskę“.

Następnie w imieniu Związku Ziemi Górskich zabrał głos płk Kustron, dowódca strzelców podhalańskich, sławiąc tężyzną mieszkańców ziem górskich R. P.

**ODSLONIĘCIE POMNIKA ŹRÓDEŁ WISŁY**

Po kilku minutowym odpoczynku w Domu Zdrojowym P. Prezydent R. P. i towarzyszący mu dostojnicy państwowi udali się pod Pomnik Źródeł Wisły, znajdujący się w samym centrum miasta. W międzyczasie przybyła także pod pomnik wycieczka posłów i senatorów RP z marsz. Prystorem na czele, bawiąca na wycieczkę po Śląsku. Witany nieustannymi okrzykami nadjechał P. Prezydent R.P., a chór Polaków z zagranicy zaintonował „Gaude Mater Polonia“.

Z kolei zabrał głos komisarz rządowy gminy Wisły p. Miedniak, witając P. Prezydenta i dostojnych gości.

P. Prezydent powstał następnie i przy dźwiękach poloneza odśpiewanego przez chór Polaków z zagranicy dokonał odsłonięcia pom-

nika, który przedstawia młodą dziewczynę śląską z nęczeniem kwiatów i zbóż na skale nad małym basenem, w którym znajduje się 5 trytonów, z których gardzieli w chwili odsłonięcia pomnika trysnęły fontanny.

Następnie odbyła się wielka defilada

którą przyjmował P. Prezydent w towarzystwie ministra spraw wojskowych i prezesa Związku Ziemi Górskich gen. Krzysprzickiego.

Defilada dzieliła się na 5 części. W pierwszej defilowały oddziały wojskowe i przysposobienia wojskowego, kompania strzelców podhalańskich i kawalerii, witane okrzykami

„Niech żyje armia“.

dalej szły oddziały Zw. strzeleckiego, Związku rezerwistów z okręgu Śląska Cieszyńskiego, Związek powstańców śląskich oraz hufce ślą-

skie Harcerstwa Polskiego. Następnie rozwinął się przed P. Prezydentem

barwny wąż grup regionalnych

przybyłych na „Tydzień Gór“ do Wisły z terenów podgórskich od źródeł Olzy aż do Czerwoszu.

Trzecią wreszcie część defilady stanowiły grupy ludności górskiej ze Śląska.

Defiladzie towarzyszyły cały czas dźwięki fanfar, orkiestr strzelców podhalańskich. Po zakończeniu defilady P. Prezydent R. P. z towarzyszącymi mu dostojnikami udał się na Kubalonkę, gdzie dokonał otwarcia nowo wybudowanego wojewódzkiego Zakładu leczniczo-wychowawczego imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Dzisiejsze uroczystości zgromadziły około 20 tys. osób.

Korespondent „Times'a“  
OPUŚCIŁ BERLIN

BERLIN, 22.8. Korespondent „Times'a“ Norman Ebbutt, wydalony z Niemiec, wyjechał wczoraj z Berlina nord-ekspressem o godz. 21.35, żegnany na dworcu przez blisko 100 osób, w tym 80 członków stowarzyszenia prasy zagranicznej w Berlinie.

**O wejście do Ligi**

Polonia — Śmigły 1:0 (1:0)

Polonia wygrała zasłużenie w Wilnie. Bramkę zdobył Kula. Sędziował Wardejszkiewicz z Łodzi.

Brygada — Unia 3:1 (1:0)

Mecz rozegrano w Lublinie. Pewne zwycięstwo Brygady, dla której bramki zdobyli: Gentkiewicz 2 i Polak, dla Unii Gajda.

## JAPONCZYCY NIE DOCENILI

siły oporu Chińczyków

SZANGHAJ, 22.8. Rzeczoznawcy wojskowi sądzą, że pomimo niewątpliwej przewagi marynarki i lotnictwa japońskiego, działania wojenne w Szanghaju stwarzają dla Japonii wiele trudności.

Zdaniem rzeczoznawców, Japończycy nie docenili siły oporu Chińczyków, którzy z powodu olbrzymiej przewagi liczebnej utrudnili Japończykom wyładowanie posiłków.

Tokio ma się jeszcze wahać, jeśli chodzi o sprawę podjęcia działań wojennych w Szanghaju na wielką skalę, ponieważ byłoby to wielkim ciężarem finansowym a także opóźniłoby decydujące działania w Chinach Północnych, które Japonia stawia jako cel na pierwszym miejscu.

PEKI, 22.8. Rozpoczęły się działania wojenne w Chinach północnych. Wojska

nankińskie posuwające się z Pao-Ting-Fu na północ wzdłuż linii kolejowej Pekin — Hanou natarły na stanowiska japońskie pod Liang-Sziang.

Jednocześnie wojska chińskie, posuwające się w kierunku Mandżukuo poprzez północną część prowincji Czahar, nie natrafiły dotychczas na żaden poważniejszy opór

**ZNISZCZENIE ESKADRY JAPOŃSKIEJ**

SZANGHAJ, 22.8. Główna kwatera chińska na froncie szanghajskim komunikuje, że 24 bombowe samoloty japońskie, które przybyły z Formozy, doznały nalotu na miasta: Nankin, Nancang, Yangczu i Pengtu.

Dwa samoloty zostały zestrzelone pod Yangczu, zaś pozostałe 22 samoloty lądowały przymusowo na skutek braku paliwa w obszarze Pengtu. Lotnicy japońscy sami zniszczyli swe samoloty.

**Obrady górników NA ŚLĄSKU**

Wczoraj odbyły się w Katowicach dwa kongresy delegatów górniczych. W parku Kościuszki odbył się kongres radców załogowych i przedstawicieli górników zrzeszonych w Ch.ZZ., CZG. i ZZZ grupie p. Kapuścińskiego w sali Powstańców zaś obradowali delegaci górników ZZP. i ZZZ.

Pierwszy kongres wypowiedział się przeciwko arbitrażowi i za 6-godzinny dzień pracy.

Drugi kongres upoważnił kłownictwa organizacji do podjęcia dalszych kroków jakie uważać będą w przyszłości za wskazane w sprawie realizowania wysuniętych postulatów.

Kongres stwierdził również, że walka o pełne skrócenie czasu pracy w górnictwie może prowadzić tylko na platformie międzynarodowej, inaczej bowiem sytuacja górnika polskiego może być ciężka i przyprowadzić go o szkody materialne, jak również utrudnić znacznie łokowanie węgla polskiego na rynkach zagranicznych.

**Po wiecznej ondulacji SZAL I SAMOBÓJSTWO**

NOWOGRÓDEK, 22.8. Mieszkańcy Lidy poruszeni są wypadkiem samobójstwa 24-letniej Marii Markiewiczówny, która rzuciła się pod manewrującą lokomotywę, ponosząc śmierć na miejscu.

Przyczyną desperackiego kroku denatki była choroba umysłowa, której Markiewiczówna uległa po t. zw. trwałej ondulacji.

## Wojska gen. Franco

przerwały „żelazny pierścien“ pod Santander

PARYŻ, 22.8. Korespondent Havasa po stronie powstańców komunikuje, że „żelazny pierścien“ utworzony wokół Santander

został od zachodu przez wojska powstańcze przerwany.

Napierające od zachodu wojska powstańcze zajęły miasteczko Torrelavega, położone w odległości około 30 km. na południowy zachód od Santanderu.

Artyleria powstańcza, która ustawiona została na wzniesieniach pod Torrelavega, bombarduje ustawicznie pozycje wojsk rządowych w obrębie pasa obronnego. Powstańcy posuwają się w dalszym ciągu na Santander, nie napotyając nigdzie na poważniejszy opór przeciwnika.

SALAMANKA, 22.8. Główna kwatera gen. Franco komunikuje, że na froncie północnym przeciwnik dwukrotnie został odparty,

pozostawiając przeszło 100 trupów.

Dzięki udalemu manewrowi, wojska generała Franco zajęły 19 miejscowości, biorąc licznych jeńców i zdobywając obfity materiał wojenny.

Na froncie aragońskim odparto przeciwnika pod Rincón del Molerino. Na innych frontach zwykła strzelanina.

We wczorajszych i onegdajszych walkach powietrznych lotnictwo gen. Franco straciło 18 rządowych samolotów myśliwskich.

Komunikat dodaje, że wojska waleńskie dopuszczają się okrucieństw wobec jeńców i zapowiadają represje.

**EWAKUACJA LUDNOŚCI Z MADRYTU**

BARCELONA, 22.8. Gen. Miaja wydał rozporządzenie przyspieszenia ewakuacji cywilnej ludności z Madrytu, celem pozostawienia w stolicy wyłącznie broniących ją wojsk.

## 12 ofiar katastrofy samochodowej spowodowanej nieostrożną jazdą szofera

POZNAŃ, 22.8. W sobotę o godz. 16 wydarzyła się w odległości 2 km. od stacji kolejowej Wólka na trasie kolejowej Września — Strzałkowo katastrofa samochodowa, która pociągnęła za sobą śmierć 5 ludzi i śmiertelne okaleczenie siedmiu.

Na tor kolejowy wjechało auto ciężarowe, na którym znajdowało się 18 robotników i robotniczek rolnych.

Kierowca samochodu, Ludwik Kalinowski z Zagórowa (pow. Konin), tak był zajęty rozmową ze swym towarzyszem Samuczkieviczem, że nie zauważył spuszczonej bariery kolejowej i do niej w ostatniej chwili, gdy spostrzegł

zbliżającą się lokomotywę, skręcił gwałtownie w bok, chcąc uniknąć zderzenia. Manewr się nie udał.

Kalinowski ratując swe życie wyskoczył z samochodu, zostawiając auto ciężarowe bez kierowcy.

Samochód przebił barierę i wpadł na tor kolejowy, na który w tym właśnie momencie nadjechał parowóz.

Skutki zderzenia były straszne. Lokomotywa pędząca za znaczną szybkością rozbiła doszczętnie samochód,

zabijając na miejscu trzy kobiety i jednego robotnika. Spod gruzów rozbitego samochodu wydobyto ponadto 8 osób

ciężko rannych,

których przewieziono natychmiast pociągiem do szpitala we Wrześni.

W czasie podróży jedna z kobiet zmarła. Pozostałe ofiary wypadku (5 mężczyzn i 2 kobiety) umieszczono w szpitalu.

Stan czterech rannych jest beznadziejny. Zabici zostali na miejscu: Irena Jackowska, Maria Rzepecka, Jadwiga Mickiewicz i Andrzej Taczyński.

Sprawa katastrofy kierowcy Kalinowski zbiegł, ujęto go jednak we Wrześni i odstawił do Wólki, celem przesłuchania w czasie zarządzonej wizji lokalnej.

# SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

## Niemcy -- Polska 96:72

### Dwudniowy mecz lekkoatletyczny w Warszawie

Wczoraj został zakończony w Warszawie dwudniowy mecz lekkoatletyczny Niemcy — Polska.

W pierwszym dniu Polacy walczyli b. ambitnie i ustępowali Niemcom minimalnie, w drugim dniu przed samymi zawodami spadł ulewny deszcz, wskutek czego zawody rozpoczęte z 2-godzinny opóźnieniem, a całe boisko wraz z bieżnią zamieniło się w jedno olbrzymie jezioro. Na pomoc wezwano motalpompę strażacką. Po usunięciu wody bieżnia była tak rozmiękła, że zawodnicy grzeźli w błocie, to też wyniki uzyskane w tych warunkach zasługują na tym większą pochwałę.

W uzupełnieniu wczorajszych wiadomości podajemy wyniki poszczególnych konkurencji:

#### I DZIEŃ

100 mtr: Gilmeister (N) 10,6, Zasłona (P) 10,7, Fischer (N) 10,8, Dunecki (P) 11 sek.

400 mtr.: 1) Gassowski (P) 48,3, nowy rekord Polski, 2) Hamann (N) 48,8, 3) Stuelp-nagel (N) 49, 4) Śliwak (P).

800 mtr.: 1) Kucharski (P) 1:55,2, 2) Gassowski (P) 1:55,8, 3) Linnhof (N) 1:56,1, 4) Mertens (N) 1:57.

10 km.: 1) Noji (P) 32:00,8, 2) Eberhardt (N) 32:04,2, 3) Wirkus (P) 32:04,2, 4) Lic (N)

110 mtr płotki: 1) Beschetnik (N) 15 sek., 2) Schelin (N) 15,1, 3) Niemiec (P) 15,3, nowy rekord Polski, 4) Haspel (P) 15,8.

Rzut miotem: 1) Blask (N) 55,62 mtr., 2) Sprenger (N) 50,37, 3) Kocot (P) 44,50, 4) Węglarczyk (P) 41,92 mtr.

Dysk: 1) Hübrecht (N) 46,78 mtr., 2) Blask (N) 43,75, 3) Fiedoruk (P) 43,23, 4) Gierutt: (P) 42,94 mtr.

Trójskok: 1) Luchkaus (P) 14,85 mtr., 2) Tiede (N) 14,77 mtr. 3) Hoffmann (P) 14,61 mtr., 4) Woellner (N) 14,18 mtr.

Tyczka: 1) Sneider (P) 3,80 mtr., 2) Hartman (N) 3,70 mtr., 3) dr Klemczak (P) 3,70 m., 3) Kobelt (N) 3,60 mtr. Sneider wysokość 4,10 mtr. lekko strącił.

Sztafeta 4x100 mtr.: 1) Niemcy 42,0 sek., 2) Polska 42,2 sek., nowy rekord Polski.

#### II DZIEŃ

W drugim dniu zawodów lekkoatletycznych wskutek fatalnych warunków atmosferycznych i zapadających ciemności odwołano bieg na 200 m.

Wyniki poszczególnych konkurencji drugiego dnia są następujące:

400 m płotki: 1) Hellin 54,2, 2) Grashoff 55,5, 3) Gassowski 56,2, 4) Kostrzewski.

Skok w dal: 1) Long 7,45, 2) Leichum 7,12, 3) M. Hofman 7,05, 4) Hanke.

1500 m: 1) Schaumburg 3:53,2, 2) Kuchar-ski 3:58,5, Soldan (P) 4:12, 4) Ill

Oszczep: 1) Laqua 60,75, 2) Boeder 55,90, 3) Turczyk 55,60, 4) Gburczyk.

Skok wzwyż: 1) Weinkoetz 180 cm., 2) Gchmort 180, 3) Chmiel 175, 4) Kalinowski. Kula: Woelke 15,69, 2) Gierutto 14,56, 3) Tripep, 4) Tilguer.

5 km: 1) Noji, 2) Syring, 3) Duplicki, 4) Eitel.

Sztafeta 4x400: 1) Niemcy w czasie 3:20 m, 2) Polska w czasie 3:25,4.

W oba dni zawodów było na widowni około 30.000 osób. Rekord w Polsce nie notowany.

## Polscy jeźdźcy zwyciężają w Rydze

Prezydent Łotwy dr Ulmanis otworzył w sobotę w Rydze 10 międzynarodowe zawody hippiczne. Po odegraniu hymnów narodowych i defiladzie ekip, rozegrano pierwszy konkurs o nagrodę klubu hippicznego armii łotewskiej. W konkursie tym Polacy zajęli 1, 2, 4 i 7 miejsca, Francuzi 3, 5, 6 i 11. Łotysze mogli tylko zająć 8, 9 i 10 miejsca a 12 miejsce zajął Szwed.

Poszczególne wyniki są następujące: pier-

wszy por. Balwin na „Arce“ bez punktów karnych w czasie 1 min. 28 sek., 2) por. Rylke na „Bimbusie“ bez punktów karnych w czasie 1:34,6, 4) por. Skólicz na „Dunaknie“ bez punktów karnych w 1:35,4, 5) Broussau (Fr) na „Epreuve“ 3 pkt karne, 6) per. Chevalier (Fr) na „Frances“ 4 pkt. karne czas 1:29,8, 7) por. Komorowski na „Zbiegu“ 4 pkt. karne czas 1:30.

## Powiększenie liczby klubów A-klasowych Sosnowiec — Cynkownia 6:2 (3:1)

Wczoraj w Sosnowcu został rozegrany finałowy mecz o wejście do klasy A między Sosnowcem a Cynkownią z Będzina. Wygrał w wysokim stosunku Sosnowiec 6:2 (5:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Kołodziejczyk i Świtaj po dwie, Droźniak i Marzec po jednej, dla pokonanych Zawartka i Archman. Sędziował p. Grabowski dobrze.

Gra z obu stron była b. ambitną, gdyż obu klubom chodziło o awans do klasy A. Tymczasem, jak się okazuje, wynik tego meczu nie miał wpływu na awans do kl. A, bowiem oba kluby już przed meczem powiększyły liczbę klubów A-klasowych.

Swego czasu, jak o tym pisaliśmy, zarząd okręgu zagłębińskiego zwrócił się do PZPN o powiększenie klasy A w Zagłębiu do liczby 10 klubów.

Według projektu PZPN klasa A zarówno w Zagłębiu, jak i Częstochowie liczyć miała po-

10 klubów. Podział ten był krzywdzący dla piłkarstwa naszego, które ma liczną B i C klasę.

W tych dniach PZPN zatwierdził projekt okręgu i nadesłał już w tej sprawie odpowiednie pismo. Zwiększenie A-klasy Zagłębia wpłynęło znacznie na przesunięcia w B i C klasie. I tak: do A klasy automatycznie oprócz mistrzów Orla i Zewu, zaawansowały wicemistrzowie: Sosnowiec i Cynkownia.

Wobec powiększenia ilości klubów w A-klasie szanse na awans do niej mają obecnie jeszcze kluby, zajmujące trzecie miejsca w tabelach B-klasy, a mianowicie: Cyklon z Rogoźnika i Czarni z Sosnowca.

Drużyny te rozegrają decydujący mecz o wejście do A klasy w nadchodzący czwartek.

Terminy mistrzostw jesiennych A klasy Zagłębia wylosowane zostaną na najbliższym posiedzeniu zarządu okręgu.

## KRONIKA SPORTOWA

### VEREY AKADEMICKIM MISTRZEM ŚWIATA W WIOŚLARSTWIE

W zawodach akademickich na Sekwanie p. Suresnes zapadły już pierwsze rozstrzygnięcia. Pogoda była dobra, lekki wiatr przeciwny nie prawie nie przeszkadzał. W czwórkach ze sternikiem Niemcy odnieśli zwycięstwo. Akademischer R. C. Berlin prowadził od startu i zwyciężył o trzy długości przed rozpaczliwie walczącymi Węgrami.

W dwójkach wystąpiły tylko Niemcy i Francja, bo Węgrzy wycofali się. Także i tutaj zwyciężyli Niemcy o 12 długości.

W jedynkach sukces odniósł Polak Verey przed mistrzem niemieckim Westhofem.

Poszczególne wyniki: Jedynki: 1) Polska 8:02,1, 2) Niemcy 8:21,2, 3) Belgia 8:42,5, 4) Francja. Dwójki bez sternika: 1) Niemcy (A C Angaria Hanower) 8:12,6, 2) Francja 8:49,2. Czwórki ze sternikiem: 1) Niemcy (Ak R. C. Berlin) 7:32,1, 2) Węgry 7:45,3, 3) Francja 7:53,7, 4) Belgia.

UNIA — 06 KATOWICE 3:2 (2:1)

Unia na własnym boisku pokonała wczoraj zespół ligi śląskiej 06 Katowice 3:2 (2:1). Trzy bramki dla Unii zdobył Geisler.

POGOŃ (N. Bytom) — SARMACJA 4:0 (3:0) Sarmacja poniosła w Nowym Bytomiu wy-soką porażkę.

KL. TRAM. (Katowice) — KL. TRAM (Zagłębie) 3:2

Wczoraj w Będzinie klub tramwajarzy z Katowic pokonał swych kolegów z Zagłębia w stosunku 3:2 (2:0). Sędziował p. Wosiński.

BKS (N. Bytom) — MAKABI (Sosn.) 10:6

Sosnowiecka Makabi gościła wczoraj w Nowym Bytomiu, gdzie przegrała mecz pięt-nar ski z tamtejszym BKS-em o mistrzostwo klasy A ŚIOZB w stosunku 10:6

BUDGE POKONANY!

Na zawodach tenisowych w Newport ołbrzymią sensację wywiała klęska trzykrotnego zwycięzcy Wimbledonu, Budge, z młodzień-cz. amerykańskim tenisistą, Mc Diarmid. Junior amerykański pokonał swego rodaka w 4 setach 10:8, 7:5, 3:6, 6:3.

POLSKA — FRANCJA 46:15

W ramach akademickich mistrzostw świata w Paryżu Polska pokonała w koszykówce Francję 46:15.

PIĘCIOBÓJ PAŃ W LUBLINIE

W Lublinie został rozegrany wczoraj pięcio-bój lekkoatletyczny pań o mistrzostwo Polki. W ogólnej punktacji zwyciężyła Walasiewiczówna (359 pkt.) przed Kwaśniewską (267 p)

NOWY REKORD HEIDRICHA

Wczoraj na zawodach pływackich Heidrich (Dąb) ustanowił nowy rekord Polski w pływaniu na 100 m stylem klasycznym 1:19 min.

L. WOLFF

## W pogoni za ojcem

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Bałuckiego

22)

— Główne zajęcia — poprawiła Woydyńska, śmiejąc się. — I cała historia jest o wiele mniej skomplikowana i niewiarogodna, niż pan przypuszcza, mister Barker. Przed dwoma laty otrzymałam niewielki spadek, który trochę lek-komyślnie obróciłam na urządzenie tego mieszkanca. Po pewnym czasie pieniądze skończyły się. Ponieważ z domu otrzymuję skromne zasiłki, a ze samego studiowania filozofii trudno wyżyć — musiałam wyszukać jakieś zajęcie, bo inaczej nie mogłabym płacić komornego. Takim sposobem stałam się pokojówką hotelową. — Uśmiechnęła się. — A romantyzmu wogóle w tym nie dostrzegam.

— Jednak pani jest bardzo łatwowier-na, panno Henryko.

— Z czego to pan wnioskuje?

— Zaprasza pani do swego mieszka-

nia obcego człowieka, nie troszcząc się zupełnie o to, że go nie zna i traktuje go pani, jak kolegę. To mi się wydaje nieostrożnym.

— Zapomina pan, że filozofki posiadają pewną znajomość psychologii. Oczywiście, nic o panu nie wiem — dodała po chwili. — Oprócz jednego, co nie ulega wątpliwości, że pan jest dżentelmanem.

— Pani mnie wprawia w zakłopotanie, panno Henryko.

— Broń Boże! Chciałabym, żeby się pan czuł, jak usiebie w domu.

— O, proszę pani, czuję się znacznie lepiej.

Wyczuła ukryty sens i zapytała z niedowierzaniem:

— Nie wiem, czy dobrze pana zrozu-miałam. Chce pan przez to powiedzieć, że nie ma swojego domu?

— Tylko tohórze chcą być zawsze u

siebie w domu.

Ładnie ujęta, ale prowakacyjna myśl — ustaliła powieściopisarka Woydyńska.

— Naturalnie, to nie dotyczy kobiet — powiedział, jakby usprawiedliwiają-c się. — Zresztą u pani jest bardzo przy-jemnie.

Zaległo długie milczenie, które niezno-snie zaciążyło Woydyńskiej. Nie wiedziała, jak je przerwać. Nagle odezwa-ła się prawie bezwiednie:

— Niech pan coś opowie o sobie, pa-nie kapitanie.

Barkera zdziwiło nie tyle samo pyta-nie, ile jego treść.

— Obawiam się, że historia mego ży-cia nie zainteresuje pani.

W intonacji jego głosu wyczuła ostro-żną odmowę, ale zawodowa ciekawość przemogła. Nalegała prawie błagalnie:

— Jednak niech pan ją opowie. Bę-dę panu bardzo wdzięczna. — Widziała, że zachmurzył się i dodała śpiesznie, jakby chciała uzasadnić prośbę:—Chciałabym pana bliżej poznać, panie kapita-

nie.

Podniósł oczy, ale wzrok jego prze-ślizgnął się obok Woydyńskiej.

Zrozumiała, że zaszkło coś niewłaści-

wego z jej wyłącznie winy, lecz mętną świadomość zagłuszył gorzki zawód, ja-kiego doznała podrażniona ambicja dzie-wczyni.

— Nie ma pan do mnie zaufania?

— Nie mam go do nikogo — odpowie-dział cicho.

Była tak upokorzona, że zbierała jej się nap łacz.

— I do mnie też nie?

— Nie znam pani — odpowiedział pra-wie wrogo. — Pani nie jest tą, za któ-rą się podaje. — Uniosła ręce jak w o-bronie. — Po co mam opowiadać panu różne niewesłe rzeczy? W jakim celu?

Czy pani zbiera historie życia ludzkie-go, jak inni zbierają książki lub znac-ki pocztowe?

— Przepraszam — wyszeptala za-wstydzona.

Wstał.

— Idę, panno Henryko.

Niezwykłe sam na sam kończyło się w atmosferze naprężonej, omal nie wro-giej nieufności.

— Dlaczego? Niech pan jeszcze zo-stanie, mister Barker. Przecież wca-łe nie jest późno.

— Już muszę iść, panno Henryko — powtórzył uparcie

MODY

Co przynosi nowy sezon?

W pawilonie mody na wystawie paryskiej wszystko jest nierealne, kształtne i wymyślne. Żadna z nas nie odważy się nawet w marzeniu zastosować tec uda dla siebie. Jedwabie przetykane są stolarznie w dziwaczne, fantastyczne arabeski, lamy, brokaty i atłas pają się, świecą; nowe organze utkane są z pajęczych nitok srebrnych i złotych i mieniają się jak reklamy świetlne. Obok jedwabi płonących poświata księżycową widzimy inne jeszcze, dotąd niespotykane tkaniny, na pierwszy rzut oka w jednym kolorze — w rzeczywistości zaś grając ewszystkimi odcieniami barw tęczy. Sztuczny jedwab osiąga tu szczyty doskonałości. Widzimy jedwabie marszczone, wytłaczane, gaufrées, obcześnie, lakierowane, woskowane, przetykane metalami, zsiłane dzętaniami, cekinami i pailletami.

Z rzeczy możliwych do zrealizowania widzimy wełnianą koronkę, do której, jako surowiec — spłży bardzo gruba wełna. Z tej to koronki ujrzymy na najbliższych rewiach mnóstwo sukien i tailleurów. Wzór tych koronek przypomina wypukłością swoją stałowieckie gipiury, lub angielskie hafty.

Ostatnie modele zapowiadają modę wełen bluszczących prawie jak jedwab. Na czoło nowych kolekcji wysuwają się mięciutkie sukienka, tak lekkie, że prawie przezroczyste, o niesłychanie bluszczących powierzchniach, świetnie nadające się do draperyj, w które obfitować będzie nowa — jesienno-zimowa moda.

Dużo będzie tkanin podobnych do futer krótko strzyżonych, do agneau rase. Tkaniny te pokrywa miękkie polyskldwy włos, niekiedy jest to coś w rodzaju plu szu — są to tak zwane welourowane tweedy. Wszystkie modne grube wełny przypominają solidne męskie materiały, te, z których papanowie robią sobie jesienne okrycia.

Na okrycia używane będą przeważnie materiały gładkie w najrozmaitszych kolorach. O rozpiętości kolorów świadczy kolekcja jednej z fabryk manufaktur, która zaprezentowała około 50 pięknych odcieni. Naogół barwy zdecydowane, wyraźne nie będą modne. A więc raczej jasno popielaty lub mleczny niż biały. Nowy modny odcień różowego ma w sobie pierwiastek fioletu. Modny granat jest w tonie fioleto, modny bleu łagodni ton popiołu. Bordo ma ton orzech lub kasztanu.

Najmodniejszym zdaje się kolorem będzie czerwony fiolet w odcieniu fukcji. Poza tym Paryż obok ulubionej o tej porze bielei zasypany jest czernią. Czerni i biel to jesienny styl Paryża. — Wszystkie czasne taiffeury mają białe wypastki i zaboty.

Sygnalizowana jest na jesień moda krótkich kleszowych sukienek. Styl kostiumów przeznaczonych do podróży i na spacer jest jak zwykle — spokojny i wytworny. Ozywia je jakiś kolorowy szal lub kapelus — wględnie torebka i rekawiczki. Do kostiumu podróznego z pepity o szerokie wyłogach nosi się tylko jeden kolorowy szczyt w postaci pstrej chusteczki wyzierającej z kieszonki.

Cefine.

„Będzie jeszcze FAJN POGODA”.

Kiedy na św. Bartłomieja (24 sierpnia) zaczną dąć nad morzem porywiste wichry, rzemie letników ogarnia niepokój, zbierają mamentki i ruszają z powrotem do domów, przepatniając pociągi gdyńskie.

Jest to jakgdyby zbieżna psychoza. Wybrzeże pustoczeje, chociaż sezon nadmorski trwa oficjalnie do 30 września. Daremnie kaszubi zapewnniają, że „będzie jeszcze fajna pogoda”. — gwałtowne wiatry wydmuchują gości.

Usprowadzeni są rodzice przebywający na wybrzeżu z dziećmi: rok szkolny rozpoczyna się z początkiem września. Natomiast nieszczęsna letników samotnych, niezależnych jest niesprawiedliwiona, bo oto po paru dniach — wiatr bartłomiejskiy ustaje i powraca piękna pogoda wrześniowa.

Jeszcze nie odurzył nas smok do

przebywania nad morzem na schyłku lata, we wrześniu. Tymbardziej u naszych zachodnich sąsiadów, gdzie wrzesień jest identyczny z naszym, — sezon trwa w całej pełni, morze jest jeszcze lepiej, kąpiele, a nawet plażowanie są zupełnie możliwe, słońce wprawdzie nie

izone upałem lipcowym, ale jeszcze opala skórę na brązowo.

Wiatr od morza niesie jod i ozon. Nie bójmy się jego łagodnych smagań! Nie lekajmy się jesieni nad morzem. Korzystajmy dalej z sezonu, do którego mamy dzisiaj niepotrzebne uprzedzenie!

Milionowe wygrane nie podjęte przez właścicieli

Liczba niepodjętych wygranych, które padły na premie obligacje państwowe wykazuje stały wzrost. Dosięła ona już cyfr wielomilionowych.

W depozycie Banku Polskiego spoczywają poważne kwoty, które przypadły posiadaczom tych obligacji. Przy 3 proc. premiej pożytecznej dolarowej wartości niepodjętych w ciągu ostatnich 5 lat wygranych przekroczyła cyfrę 200.000 dolarów, tj. przy przeliczeniu według kursu obo-

wiązującego dla premii, około 1.800.000 złotych. Wśród niepodjętych wygranych znajdują się

dwie po 40.000 dolarów i siedem po 3000 dolarów.

Milionowych kwot sięgają również premie pożyczki budowlanej, po które nikt się jeszcze dotąd nie zgłosił. Jak wiadomo wygrane nie podjęte w ciągu lat 5 przejdą na własność skarbu państwa.

Działy reprezentowane na Jesiennej Wystawie Katowickiej

Jesienny pokaz wystawowy „Przed zimą”, który odbędzie się w czasie od 2 do 17 października rb. na terenach wystawowych przy parku Kościuszki w Katowicach — będzie reprezentował m. in. następujące działy: turystyka, organizacje, propaganda i reklama zimowisk, sportowy sprzęt zimowy i gimnastyczny, obuwie sportowe i wyroby skórzane, konfekcja zimowa, futra i kuśnierstwo, towary włókiennicze i wyroby z wełny, elektryczność, gaz, urządzenia do oświetlania i ogrzewania etc., radio, sprzęt radiowy, gramofony, płyty

itp., wydawnictwa sportu zimowego i papiernictwo, zima w obrazach i rysunkach, oraz różne grupy spokrewnione z tematem wystawy.

Zainteresowanym kupcom, przemysłowcom, związkom, organizacjom sportowym i turystycznym, zimowiskom, uzdrowiskom etc — na żądanie każdej chwili udziela wszelkich potrzebnych informacji i przyjmuje zgłoszenia Śląskie Towarzystwo wystaw i propagandy gospodarczej w Katowicach, Stawowa 14, tel. 300-71.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

Poniedziałek

23 Sierpień

Filipa Ben., Wiktora. Słowiański: Michomila. Stońca wsch. 4.29, zach. 18.48. Księżyca wsch. 18.26, zach. 5.2

HISTORIA PODAJE:

1794 Ogłoszenie powstania Kościuszki w Wielkopolsce (m. Kościanie). 1809 Urodziny Juliusza Słowackiego. 1902 Zmarł sławny malarz polski Henryk Siemiradzki.

PRZYSŁOWIA:

Złoty klucz każdy zamek otworzy.

AFORYZMY:

Strzała obelgi wraca na człowieka, który ją wypuścił.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Truxa”. PATRIA: „Klub kobiet”. EDEN: „Krwawe perły” i „Biały Tarzan”.

18 tys. górników

PRACUJE W ZAGŁĘBIU DĄBR.

Według danych na 1 czerwca rb. w kopalniach węgla kamiennego w całej Polsce zatrudnionych było ogółem — 72.511 robotników, z tego w Zagłębiu Górnośląskim 48.059, w Zagłębiu Dąbrowskim 17.758, oraz na terenie Zagłębia Krakowskiego 6.694 robotników.

× PIELGRZYMKA DO CZĘSTOCHOWY.

Dn. 18 i 19 września br. zarząd Parafialnej Akcji Katolickiej w Sosnowcu organizuje pielgrzymkę do Częstochowy. Wyjazd specjalnym pociągiem w sobotę 18 września w godzinach popołudniowych; powrót 19 września, w niedzielę. Zapisywać się można codziennie w sekretariacie P. A. K. Cena biletu w obie strony 5 zł.

× ZEZWOLENIA NA ODZNAKI.

Min. spraw wewnętrznych udzieliło następującym stowarzyszeniom i organizacjom zezwolenia na używanie odznak: Stow. inżynierów mechaników polskich, żydowskiemu związkowi „Zebulun” w Krakowie, Stow. b. więźniów politycznych, Polskiemu Związkowi łowieckiemu, Światowemu Związkowi Polaków z Ziemami na odznaki honorowa.

Częściowe wznowienie EMIGRACJI DO BRAZYLII

Władze brazylijskie wprowadziły od pewnego czasu znaczne obostrzenia przy wydawaniu wiz dla emigrantów, którzy udawali się do Brazylii na podstawie wezwań oraz wstrzymały transporty osadnicze na poszczególne kolonie brazylijskie. W ten sposób emigracja do Brazylii została właściwie zamknięta.

Obecnie władze brazylijskie zezwoliły na dalszą kolonizację terenów Parana Plantations, wobec czego przedstawicielstwo tej kolonii w Warszawie zawiadomiło Syndykat Emigracyjny, że będzie przyjmować transporty emigrantów — osadników w ramach przyznanego kontyngentu.

Zgodnie z ustalonym rozkładem transportów, ostatnia grupa osadników z przyznanego dotychczas kontyngentu wyjedzie z Gdyni w dniu 17 września

Poszukiwane PRZEZ SYNDYKAT EMIGRACYJNY

Syndykat Emigracyjny w Warszawie (ul. Kr. Alberta 7) poszukuje: Stanisławę Kędzia ur. w Bąbrownikach dn. 30.10. 1912 r.; Helenę Bargiel l. 16 zamieszkałą w Gołonogu i Helenę Tomaszewską, urodzoną w Sosnowcu, dn. 30.5. 1906 r.

Wyżej wymienione osoby powinny zgłosić się do Syndykatu Emigracyjnego dla uzyskania informacji i załatwienia formalności związanych z wyjazdem do Belgii.

× PILNOWANIE LEGITYMACYJ URZĘDNICZYCH.

Premier Sławoj-Skłodkowski wydał okólnik, w sprawie legitymacji urzędniczych, w którym zalecono, by urzędnikom w wypadku przeniesienia na inne stanowiska natychmiast zmieniano legitymacje. Dotyczy to również żon urzędników państwowych. W razie zwolnienia ze stanowisk legitymacje mają być odbierane, dla umożliwienia jakichkolwiek nadużyć.

× PO PIJANEMU. W ub. sobotę wieczorem mieszkaniec Sosnowca, Walerian Wawarzyn wznosił po pijanemu różne okrzyki na ulicy 3 Maja.

PROGRAM RADIOWY

KWARTET DVORAKA

Muzyka kameralna Dvoraka, w której kompozytor tak szczęśliwie umiał połączyć śpiewność słowiańską z klasycystyczną formą, cieszy się szczególną sympatią szerokiej publiczności koncertowej. To też zapewne i radioluchacze chętnie posłuchają w poniedziałek dnia 23 bm. o godz. 16.15 kwartetu fortepianowego op. 23 D-dur tego kompozytora. Odegrają go przed mikrofonem rozgłośni krakowskiej pp.: S. Eibenschütz, S. Schwarzenberg-Czerny, B. Skarżyński i R. Freundlichowa.

WANDA WERMIŃSKA ŚPIEWKA W RADIO LEKKIE UTWORY

Szczególnie przyjemny będzie wieczór radiowy dnia 23 bm. o godz. 22, który przyniesie koncert rozrywkowy orkiestry Polskiego Radia pod dyr. St. Nawrota, tym bardziej, że urozmaici go występ Wandy Vermińskiej. Dośkonala śpiewaczka, którą słuchacze znają głównie z repertuaru operowego, odśpiewa tym razem pieśni i melodie o charakterze lekkim, rozrywkowym.

„W JEDNYM ŁAPCIU, W DRUGIM BUCIE”

Drobna szlachta zagrodowa, w całej Polsce nad wyraz liczna, nigdzie chyba nie miała tak swoistego i ciekawego oblicza, jak w dawnej Litwie. Stało się tak może dlatego, że tu najostrzej musiała się odcinać od włóścian, grała tu rolę, nie tylko wyższość stanowa, ale i wyższość bogatszego języka, dworniejszych obyczajów, jednym słowem wyższej kultury. Tak, jedną nogą tkwiąc w chłopskim łapciu, a drugą w szlacheckim bucie, trwał ten świat osobliwy na pograniczu włości i ziemiaństwa, ani tu, ani tu nie przynależny całkowicie. Wystarczył sam sobie. Wielka wojna rozwalila ten mur, który wybudowały dokoła niego odwieczne obyczaje. Stare tradycje zanikają, a to wszystko, co się jeszcze zdołało zachować, to już zamierające echa przeszłości. O obyczajach szlacheckiej „okolicy” na Wileńszczyźnie mówić będzie Wanda Dobaczewska w felietonie pt. „W jednym łapciu, w drugim bucie”. Felieton nadez rozgłosnia wileńska dnia 35 br o godz. 16.45

SERENADY MOZARTA DLA POLSKICH RADIOSŁUCHACZY

Festiwale salzburskie obejmują nie tylko przedstawienia operowe, wielkie koncerty symfoniczne i kościelne, ale również przemile, urocze i niezwykle artystyczne wieczory „serenad”, urządzone pod gołym niebem na stylowym dziedzińcu rezydencji arcybiskupiej; stary to zwyczaj muzykowania na placach i dziedzińcach domów i pałaców, rozpowszechniony przed wszystkim w Austrii 18 wieku. Wieczór serenad, poświęcony wyłącznie utworom Mozarta, największym arcydziełem tego rodzaju literatury muzycznej, odbędzie się w poniedziałek dnia 23 bm. o godz. 21.05 i transmitowany będzie przez wiele rozgłośni światowych, w tym także przez radiostacje polskie. Rozpocznie go marsz D-dur k. v. 408 sostośnie do dawnego zwyczaju. Muzykę bowiem, pragnący urządzić serenadę, wkraczał przed d m, czy pałac przy dźwiękach skomponowanego w tym celu marsza.

PNIEDZIAŁEK, 23 SIERPNI 1937 R.

6.00 Sygnał czasu i pieśń poranna 6.03 Muzyka ludowa — płyty 6.18 Gimnastyka 6.39 Muzyka z płyt 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.20 Życie kulturalne Śląska 12.25 Georges Bizet: Fragmenty z suity „Aniejzanka” (płyty) 12.40 Od warsztatu do warsztatu: wizyta w cechu malarzy 13.00 Koncert żyćzeń 13.15 Muzyka lekka i taneczna — płyty 14.05 Chór żołnierski z Lublińca pod dyr. Piotra Żaka 15.30 Poradnik dla robotników przemysłu ciężkiego w opracowaniu Wacława Herolda 15.45 Wiadomości giełdowe 15.45 Wiadomości gospodarcze 16.00 Antoś chce być technikiem: „Wydobynam skarby ziemi” — audycja dzieci starszych — w opracowaniu dr. Feliksa Burdeckiego 16.15 Antoni Dvorak — kwartet fortepianowy D-dur op. 23 16.45 „W jednym łapciu — w drugim bucie” — felieton — wygl. Wanda Dobaczewska 17.00 Koncert kapeli ludowej Feliksa Dzierżanowskiego 17.50 „Kozica i świstak” — pogadanka — wygl. Edward Schechtel 18.00 „Ogrodnik śląski”: „Sądymy Byliny” — pogadanka wygl. Władysław Włosik 18.15 Transmisja z Krakowa 18.45 Wiadomości sportowe lokalne 18.50 Pogadanka aktualna 19.00 Audycja strzelecka 19.40 Pogadanka sportowa 19.50 Wiadomości sportowe 20.00 Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzynskiego z udziałem Czwórki Radiowej 20.55 Pogadanka aktualna 21.05 Koncert symfoniczny w wykonaniu orkiestry symfonicznej 21.45 Dni powzednie państwa Kowalskich — powieść mówiona Maril Kuncewiczowej (wznowienie) 22.00 Koncert rozrywkowy orkiestry P. R. z udziałem Wandy Vermińskiej.

ODCIĄŁ SIĘ.

Mirabeau jeszcze jako mały chłopiec odzna czął się dumną prawdziwie męską naturą. Pewnego razu chcąc go wystawić na próbę, zapytał go książę Conde: — Co byś zrobił, gdybym cię uderzył w twarz?

Mirabeau rzekł bez namysłu. — Pytanie pańskie wprawiloby mnie w kłopot przed wymalowaniem pistoletów.

W TEATRZE

W dramacie Szekspira „Ryszard III” w momencie, gdy wszystko ucieka z placu boju, wola Ryszard: „Konja, konia, królestwo za konia!” Aktor musi w tych słowach wyrazić rozpacz.

W tym, gdzieś z galerii odzywa się głos: „Czy nie wystarczyłby ci osioł?” Na to Ryszard zaraz odpowiada: Ależ naturalnie, przyjdź tylko tu na scenę!”

## ZBIZIKOWANI MILIONERZY AMERYKANSCY Wesołe maski dla pracowników

Miliony dają władzę, dają możność zaspokojenia wszelkich zachcianek, które nieraz przybierają formę halcyonu.

W Stanach Zjednoczonych jest wielu zbizikowanych milionerów. Do nich należy znany spittsburski magnat żelaza David Keith. Jego spiecen polega na tym, że nie potrafi on na jednym miejscu dłużej czasu wysiedzieć i

przenosi się co chwila, ale to z całą swoją luksusową willą.

Raz nie podoba mu się położenie, którym jeszcze kilka tygodni temu się zachwycał. Innym razem uprzykrza mu się sąsiedztwo, to znów okolica jest za hałaśliwa, albo do znużenia spokojna. I tak wciąż wynajduje nowe powody, by się przenieść. Że takie „przepraważki” były nieraz bardzo kosztowne, jest zrozumiałe.

Keith niejednokrotnie już musiał nabywać i rozbierać domy, które mu przeskadzały w przeprowadzce.

W końcu pewnego musiał nawet zniechęcić się do pałacu. W tym roku odbyła się już siedemnasta przeprowadzka jego pałacu, nie wiadomo wszakże, czy obecnie jeszcze na tym samym miejscu mieszka.

Keitha przeprowadza jeszcze w ekstrawagancjach nowojorski król kieszonki James Fitzgerald. Posiada on na wyspie Long-Island (przy wjeździe do portu nowojorskiego — przyp. red.) obszerne posiadłości ziemskie z trzema willami ze szkła. Prywatny personel jego wynosi 80-ciu ludzi. Jest on wynalazcą dewizy amerykańskiej „keep smiling” — jeszcze zawsze uśmiechnięty —

i żąda, żeby cały jego personel zawsze i wszędzie miał twarz uśmiechniętą.

Ale przy takiej wielkiej liczbie personelu znajduje się zawsze kilku, którym nie ma się na śmiech i którzy mają stroskane miny.

Spotkanie takich ludzi wprawia milionera w prawdziwy szal.

Thumaczy on tym ludziom, że troski ich przez grobowe miny nie zmniejszą się, ale że za to jemu psują humor. Kazał więc wszędzie umieścić tablice z napisami:

Śmiech jest zdrowy — życie jest pogodne — uśmiech robi pięknym.

Podwyższał także dochody swemu personelowi do tego stopnia, że prawie sam posmutniał. Ale wszystko to nie skutkowało. Zdarzało się przecież, że raz po raz spotykał któregoś ze swych ludzi, który nie zdołał na czas przybrać wesołej miny.

Wreszcie wpadł on na wariacki pomysł i zarządził, żeby wszyscy jego ludzie, tak w biurze jak i w posiadłościach ziemskich

nakładali na twarzach wesołe maski, specjalnie dla nich przez artystów zaprojektowane i wykonane.

Od tej pory Keith jest bezwzględnie zadowolony, a pogodny uśmiech rozjaśnia jego oblicze. Krewni jego natomiast inaczej na tę rzecz patrzą i wdrożyli przeciwko niemu postępowanie o ubezwłasnowolnienie.

### Kto nie wie, że:

Do oceanów wpływa rocznie wód rzecznych 20,600 kilom. sześciennych.

W Ameryce Półn. w st. Oklahoma jest Góra Edzimińskiego, tak nazwana ku czci oficera polskiego, a później amerykańskiego w walkach z Indianami.

Jedwabiu wyprodukowano w roku 1935 na całym świecie 49.900 ton.

Albania liczy 800 tys. mieszkańców, mając 50 tys. km. kw. obszaru.

Albania liczy 800 tys. mieszkańców, mając 30 tys. km. kw. obszaru.

Między Francją a Hiszpanią leży mała republika Andorra, mając 460 km. kw. obszaru, a 5 tys. mieszkańców.

Obszar imperium brytyjskiego jest przeszło 4 razy większy niż Europa.

Warszawa leży w samym środku Europy.

Liczba mieszkańców Warszawy przekracza 1.250.000.

Pijawka może głodować cały rok, wypijwszy przedtem krwi tyle, ile wynosi jej 5-krotna waga.

Anglia z Irlandią ma 47,5 miliony ludności, Londyn sam 7.476 tysięcy ludzi.

Estonia liczy 1 milion 130 tys. mieszkańców.

W Mandżurii i Szanghaju mieszka około 3.500 Polaków.

Nad Polskim Morzem żyje i pracuje (r. 1935) około 1.750 rybaków.

Roczna produkcja herbaty (r. 1934) wynosi 4.200 tysięcy ton.

Port gdyński posiada 59 dźwigów.

Największa głębokość portu w Gdyni wynosi 12 metrów.

Mieszkańcy Warszawy wypijają codziennie 22 wagony mleka, czyli 220 tys. litrów. Ile wypijają wódki — statystyka nie zdołał jeszcze stwierdzić.

Rozgwiazda (potwór morski) posiada jedną parę na każdej swych odnóg.

Ojczyzną wódki jest Arabia.

Powierzchnia Warszawy wynosi 12.100 hektarów z 17 tysiącami domów.

Hiszpania ma 500 tys. kilom. kw. (z wyspami Balearskimi), a 21 milionów ludności.

Szkoło wynaleźli Fenicjanie.

Węże mogą żyć dwa lata bez jedzenia.

Łzy są silnym środkiem dezynfekcyjnym.

Głowa ludzka posiada 77 mięśni.

W górach Anglii żyją potomkowie dawnej ludności Celtyckiej.

Długość znanej ulicy Marszałkowskiej w Warszawie wynosi 2.950 metrów.

Pod względem ludności Polska stoi na 6-tym miejscu w Europie, po Rosji, Niemczech, Anglii, Włoszech i Francji.

Łotwa, Rzeczposp. posiada 66 tys. km. kw. i około 2 miliony ludności.



Garnki pozostają zawsze czyste wewnątrz i zewnątrz, bo równomierna temperatura dna naczyń nie dopuszcza do przypalania się potraw, a brak ognia wyklucza okopcenie lub opalenie.

### Tylko dziesięć razy...

W U. S. A. każdy stan wydaje prawa i ustawy, które obowiązują w jego granicach. W ten sposób zdarza się, iż to, co w jednym stanie jest dozwolone, staje się w drugim karalne. Wynika też z tego, iż w ustawodawstwie rozmaitych stanów istnieją przepisy wręcz humorystyczne. Ostatnio np. w stanie Luizjana uchwalono prawo, w myśl którego każdy mężczyzna ma prawo „tylko” dziesięć razy występować w związku małżeńskim. Pobudką do uchwalenia tej ustawy dał aktor, Brownie, który ożenił się po raz 24-ty. Jest to prawdopodobnie rekord na tym polu, ale władze stanu Luizjana nie uznają takich rekordów za moralne i godne naśladowania, postanowiły ograniczyć zapędy niewczesnych rekordzistów w dziedzinie rozwodów.

### Walki świerszczów W CHINACH

Jedną z ulubionych zabaw ludowych w Chinach są t zw. „walki świerszczów”. Walki te w Chinach są równie pożądanym pretekstem do zakładów jak w Anglii „walki kogutów”. Chińczycy starami wyszukują po murach i trawach świerszczy i hodują je troskliwie, aż do dnia walk. — Walka odbywa się w ten sposób, że dwaj zapalczywi wypuszczają równocześnie owady na wielką tacę o wysokich brzołkach, za której świerszcze biją się, tocząc walkę aż do zwycięstwa.

Właściciel zwycięskiego świerszcza zabiera wygrane zakłady, składające się przeważnie z drobnej monety. W południowych Chinach istnieją bardzo liczne kluby dla alk świerszczów.

Przy  
**hemoroidach**  
(KRWAWIENIE, SWĘDZENIE, PIECZENIE, BÓLE)  
CZOPKI i MAŚC „VARICOL”  
GASECKIEGO  
DO NABYCIA W KAŻDEJ APTECE

**BIEDNA SŁUŻĄCA**  
zgubiła 40 zł., przecho-  
dząc z ulicy Teatralnej  
w Sosnowcu ulicami  
Kołbąjską, Dębliną  
na Naftową. Łaskawy  
znalazca proszony jest  
o zwrot chociaż połowy  
pieniędzy do Stanisława  
Monia, Naftowa  
9-a.

Jeden z dużych  
Zakładów Metal-  
lurgicznych  
**POSZUKUJE  
MAJSTRA**  
dla prowadzenia  
średniej i małej  
walcarki ze stali  
handlowego.  
Zgłoszenia kierować  
do Administracji Ga-  
zety pod „Maister”

### KINO „E D E N”

I. Wielki film sensacyjny  
**KRWAWY PERŁY**  
w rol. gl. Spencer Tracy i Myrna Loy  
II. Scinające krew w żyłach bohaterskie  
przeżycia króla Cowboyów Ken Maynarda  
w filmie  
**BIAŁY TARZAN**

Pocz. I seansu o 17.30 w niedzielę o 15.30

### Różne

#### POMNIKI

i rzeźby artystyczne w  
dużym wyborze oraz  
wszelkie wyroby beto-  
nowe poleca tanio  
„WIKTORIA” — Dą-  
browa, ul. Król. Jad-  
wigi 46. — Telefon  
68-436. 25-letnia gwa-  
rancja! 2581

### Siostry Karmelitanki Dzieciątka Jezus Sosnowiec — Wiejska 25

prowadzą **PRALNIĘ CHEMICZNĄ**  
wykonują wszelkie aparaty kościelne  
jak: chorągwie, sztandary, alby, kapy,  
ornaty, stuly i t.p. haft biały i kolorowy,  
kilimy warsztatowe, wyroby try-  
kociarskie jak swetry, kostiumy kąpie-  
lowe, pończochy, skarpety i t. p.

CENY NISKIE.

**PROSZKI**  
KOGUTEK  
ZASTOSOWANIE:  
**GRYPY, PRZEZIĘBIENIE  
BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW i t.p.**  
ŁADUJĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW W TAB. KOGUTKIEM  
PATRZCIE JAKIE PROSZKI WAM DAJĄ  
GDYŻ SA JUŻ NAŚLADOWNICTWA  
ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN” z KOGUTKIEM  
SA TYLKO JEDNE  
ZAWSZE z RZUCIENIEM KOGUTKA  
PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN” SA TYLKO w TABLETKACH

### KINO RIALTO

Warszawska 18

#### DZIS! OSTATNI DZIEŃ!

Emocjonujące przeżycia pasażerów olbrzymiego sterowca w najpotęż-  
niejszym filmie lotniczym

### R. 107 WZYWA POMOCY

Terror! Brawura! Tempo! Emocja!

II film GINGER ROGERS partnerka Fred Astaira w pięknym  
romansie miłosnym

### KOCHAJ I NIE PŁACZ

Pocz. I seansu o godz. 5.30, w niedzielę o godz. 3.00

### KINO-TEATR

„PATRIA”  
L. Marcinkowski  
i S-ka  
w Sosnowcu  
dawn. Kino Palace

### Niezapomniana bohaterka filmu „Mayerling”

### DANIELLE DARRIEUX

w filmie

### „KLUB KOBIET”

BILETY OD 25 GR.

### KINO ZA GŁĘBIE

DZIS!

### „TRUXA”

Film odznaczony na tegorocznej wystawie filmowej w Wenecji  
W rol. gl.  
słynna tancerka LA JANA, linoskoczek H. STELZER i inni.  
Nadprogram pełny reportaży Złotu Sokółów w Katowicach.

Początek seansu w niedzielę o godz. 3.30

DZIS!

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4  
Tel. 61964. Skrytka pocztowa 62.  
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61973  
osobno: osobny przyjmują  
od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.  
Reklamów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia Wiersz milimetryowy jednołamowy: na I-iej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tek-  
ście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłosze-  
nia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm:  
w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne.  
Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.  
Po 10 wyrazów w każdym kosztuje:  
30 drobnych ogł. 20 zł.  
20 drobnych ogł. 13.00 zł.  
10 drobnych ogł. 7.00 zł.  
5 drobnych ogł. 4.00 zł.  
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Wydawca „Kurier Zachodni”

BEDZIN, Malachowski 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA Krótka 11, tel. 680.19 — GRODZIEC, Kiosk p. Łacinińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 43  
LAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZA-  
WIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA,  
rynek, Jaworski. — CZELADZ, Wiercorkowa, Staszica 27, K. ZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.